

Łopaciński, Hieronim

Kilka szczegółów o zabytkach archeologicznych na Kujawach : z teki redakcyjnej notatka ś. p. prof. Hieronima Łopacińskiego

Światowit 10, 75-78

1912

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KORESPONDENCYA

I DROBNE WIADOMOŚCI.

Kilka szczegółów o zabytkach archeologicznych na Kujawach.

(Z teki redakcyjnej notatka ś. p. prof. Hieronima Łopacińskiego).

1.

Z rękopisu: „Rzecz, dotycząca się rodu Biesiekierskich oraz ich rodzinnego miejsca Ziemi Kujewskiej, [napisana przez Ferdynanda Biesiekierskiego w Siekierkach wielkich roku 1847“, użyczonego mi łaskawie do użytku naukowego z księgozbioru rodzinnego w Płowcach przez pana Józefa Biesiekierskiego, obecnego właściciela Płowiec w pow. Nieśzawskim. Bliższe szczegóły o rękopisie F. Biesiekierskiego podajemy w art. o Kujawach w „Wiśle“.

„Wspomnimy też, że wewnątrz ziemi kujawskiej zachowuje w sobie starożytności z bardzo odległych wieków. Przy wzruszeniu pagórków znajdowano nawet pieniążki srebrne Trojana Cesarza, grosze praskie i pierwszą monetę polską. Z wojen krzyżowych na pobojuwiskach Kujaw znajdują się w głębi ułamki broni oraz nadzwyczaj wielkie podkowy. W pagórkach Kujaw odkrywają naczynia gliniane z popiołami zmarłych, które niewątpliwie są zabytkami z czasów Słowian przedchrześcijańskich. Obszerne nieraz pokłady grobowiska urn, czyli naczyń glinianych, jeżeli w gruncie piaszczystym, stoją jedna przy drugiej piaskiem przysute, jeżeli zaś w gruntach mocnych, jak mają Kujawy, tedy budowano dla popielnic groby z kamienia, zapewne dla chronienia popiołów zmarłych od zbytnej wilgoci. Zwykle takie groby są wymiaru półtrzecia łokcia długości, łokieć szerokości, i łokieć wysokości. W takim grobowcu bywają urny ustawione, nakryte z wierzchu płaskimi kamieniami, i ziemią na dwa łokcie grubości przysute. Znajdą się niekiedy popielnice ¹⁾ wytwor-

¹⁾ Autor stale pisze popielica. *Przyp. H. Ł.*

nego wyrobu, z gliny garncarskiej, dobrze uprawionej, i wymieszanej z tłuczonym granitem. Ich forma zbliżona do pękatego garnka, dzbanka, z dwoma uszami, lub bez uszu. Niekiedy ozdobione foremnymi centkami, linjami, lub karbami na krzyż prowadzonymi. Czasem są na podstawie w kształcie talerzyka i podobnym-że nakryte. Niektóre z nich bywają tak pięknej roboty, i że dzisiejsi lepsi garncarze zaledwieby naśladować mogli. Przy urnach większych bywają i różnokształtne garnuszki, zapewne obejmujące popioły zmarłych dzieci, do tej rodziny należących. Żałować przychodzi, iż znajdujący urny, (jak się stało na polach *Piołynowa*¹⁾, okręgu radziejowskim), rzadko je w całości dobywają, nie powiani, iż wieki tam spoczywając urny zmiękły, należy je przeto po odkryciu zostawić sppeknie na działanie powietrza, a im dłużej tak zostaną, tem bardziej stwardnieją“.

2.

Będąc d. 7 sierpnia 1900 r. w gościnnym domu p. Józefa Biesiekierskiego w Płowcach oglądaliśmy zachowane pięknie w liczbie sześciu urny wydobyte na gruntach płowieckich. Wzmiankę o wykopaliskach przedhistorycznych w Płowcach znaleźć można w „Słowniku geograficznym“ w artykule o tej wsi. Prof. Konrad Dzierżgowski w Płocku mówił mi, że posiada w swych zbiorach miecz żelazny na polach wsi Płowiec wykopany i prawdopodobnie z czasów bitwy w r. 1331 tam odbytej pochodzący.

3.

O gęsto rozsianych na niwach kujawskich cmentarzyskach, zwanych przez lud miejscowz *żalami* znajdujących tam urnach i narzędziach krzemiennych i metalowych wspomina M. Borucki w książce p. n. „Ziemia Kujawska, pod względem historycznym, jeograficznym, archeologicznym, ekonomicznym i statystycznym“ (w Włocławku 1882) str. 236—243. Opowiada mianowicie, iż na pagórku pola należącego do folwarku *Redecz Krukowy* w bliskości miasteczka Osięciny wykopano urnę oraz parę małych dzbanuszków, w których znajdowały się przepalone kości. Przedmioty te znajdowały się u zmarłego przed kilku laty pana Mittelsztęda w majątku Dąbie. 2) P. Wojciech Mąkowski znalazł we wsi *Dębota* w okolicy Piotrkowa Kujawskiego (inaczej żydowskim zwanego) cmentarzysko, na którym były urny; na polach tejże wsi znalazł siekierkę krzemienną i zausznice dość misternej roboty (str. 238). Na polach wsi *Sadhu-*

¹⁾ Dziś i Piołunów, por. stpol. piołyn—piołun.

żek w pow. Nieszawskim tenże znalazł kulę kamienną wielkości dużego jabłka widocznie obtoczoną (str. 241). P. Borucki w rozdziale XVIII swej książki o „Ziemi Kujawskiej“ zatytułowanym „starożytności i pamiątki archeologiczne“ wspomina jeszcze o okopach, szanach znalezionych w ziemi rurach glinianych, kopcach, resztkach zbroi i t. p. (str. 237—243).

4.

W istniejącym przy seminarjum w Włocławku zawiązku muzeum archeologicznego, założonego dzięki staraniom ks. Stanisława Chodyńskiego, regensa seminarjum, znajdują się urny i inne wyroby człowieka przedhistorycznego, na Kujawach znalezione.

5.

Dzięki wskazówce prof. Konrada Dzierzgowskiego z Płocka robiłem poszukiwania z łaskawą pomocą pp. Kazimierza i Stanisława Ruppertów na wydmach piaszczystych leżących w dawnej dolinie Wisły pomiędzy *Raciążkiem a Ciechocinkiem*. Na powierzchni piasku leży wielkie mnóstwo skorup z naczyń glinianych, narzędzi krzemiennych strzałek, nożyków, skrobaczy, okrzosków, kości zwapniałych. Kopanie nie doprowadziło do żadnego rezultatu: oczywiście oddawna już wiatr wyprowadził ze śladu dawnej kultury na powierzchnię gruntu. Wymienione tu przedmioty znajdują się na wydmach w 6-ciu miejscach. Zebrane typowe okazy skorup i narzędzi ofiarowane zostały do Muzeum Etnograficznego w Warszawie, w części zaś do seminarjum w Włocławku. Skorupy przedstawiają rysunki bardzo różnorodne i często bardzo starannie wykonane bądź linjowe, bądź składające się z kółek, gałązek i t. p., Na szczególną uwagę zasługują szczątki naczynia glinianego z prawidłowo wyrobionymi w równych rzędach dziurkami; zapewne było to cedzidło. Jeszcze więcej godną uwagi jest ozdóbka kamienna biała z otworkiem do zawieszania na sznurku u naszyjnika; kształt jej jest podługowaty. Jest obecnie własnością p. Erazma Majewskiego.

6.

Wskazówkom pp. Juliana Czapskiego z Aleksandrowa pogranicznego i p. Konrada Dzierzgowskiego zawdzięczam zaznajomienie się z jedną jeszcze stacyą krzemienną na Kujawach. Na gruntach wsi *Stawki* w pow. Nieszawskim w gminie Służew, graniczącej z Aleksandrowem, znajdują się w zagajniku, przed laty kilku założonym na wzgórzach i wydmach piaszczystych, okrzeski krzemienne w dość dużej ilości i w znacznie

mniejszej skorupy od urn. Są to szczątki krzemienia łupanego, niektóre z nich mają postać niedokładnie obrobionych strzałek, nożyków i skrobaczek. Skorupy urn zdradzają robotę bardzo pierwotną bez żadnej ornamentacyi; prawdopodobnie naczynia, z których pochodzą, nie były toczone na kole.

7.

W zwaliskach zamku w *Raciążku* znaleziono pięknie wytoczoną kulę granitową o średnicy 15 centymetrów i wadze 11 funtów. Kula ta pochodzi zapewne z czasów krzyżackich, gdyż w dziejach zamku raciąskiego często o krzyżakach są wzmianki. Obecny dzierżawca ruin zamku, p. Tarnowski ofiarował tę kulę do zbiorów Muzeum etnograficznego w Warszawie, za co mu na tym miejscu wdzięczność wyrażamy.

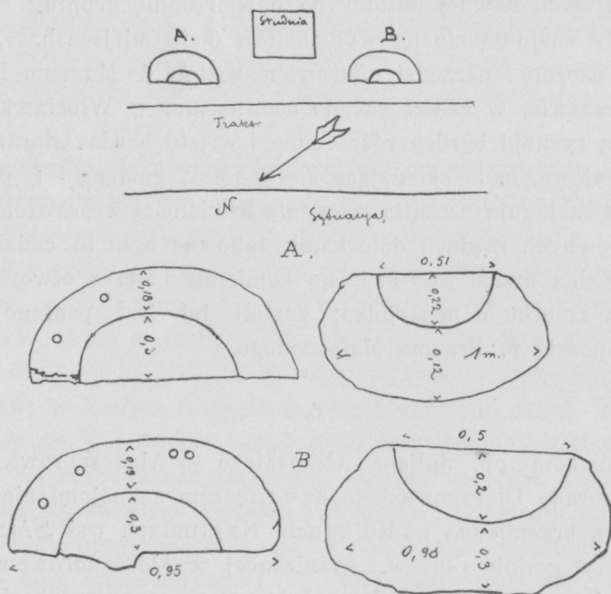
H. Łopaciński.

8.

Kamień z misą pod Grodziskiem.

Stacya D. Ż. W. Wiedeńskiej.

W maju roku 1902 artysta malarz p. Antoni Kozakiewicz oświadczył mi, iż w czasie wycieczki, dokonanej w okolicach Grodziska (Stacya



Plan sytuacyjny oraz wymiary w metrach.